

**Ustawa o ograniczeniu handlu w niedziele i święta**  
**oraz w niektóre inne dni**

**STANOWISKO STOWARZYSZENIA „NOSTRA RES”**

W związku z toczącą się dyskusją wokół ustawy z dnia 10. stycznia 2018 roku o ograniczeniu handlu w niedzielę i święta oraz w niektóre inne dni (dalej ustawa o zakazie handlu w niedzielę) i dyskusją nad jej ewentualnymi zmianami, Stowarzyszenie Chrześcijańskich Przedsiębiorców i Menadżerów „NOSTRA RES” czuje się w obowiązku zabrać głos i przedstawić swoje w tej sprawie stanowisko. Według Stowarzyszenia „NOSTRA RES” zmiana mająca polegać na ponownym dopuszczeniu handlu w dwie niedziele w miesiącu jest społecznie i ekonomicznie nieuzasadniona, a tym samym jest NIEDOPUSZCZALNA.

Argumenty, które legły u podstaw wprowadzenia zakazu handlu w niedzielę są nie tylko, że aktualne, ale ledwie po roku funkcjonowania tej nowej regulacji należy wskazać następne pozytywne zjawiska i postawy społeczne, które ten zakaz dodatkowo uzasadniają.

Jednym z celów wprowadzenia Ustawy o zakazie handlu w niedzielę było polepszenie sytuacji drobnych przedsiębiorców, którzy nadal mają prawo otwierać swoje sklepy w każdą niedzielę. W dyskusji medialnej pojawił się argument, iż zakaz handlu służy dużym sieciom handlowym, a nie małym przedsiębiorcom i została podpisana nawet petycja pięciuset przedsiębiorców z województwa mazowieckiego z prośbą o przywrócenie poprzednich regulacji. Nadto powołuje się w tych wystąpieniach na rzekomo zmasowane zjawisko ogłaszania upadłości małych przedsiębiorców.

Po pierwsze, należy zaznaczyć, iż tego rodzaju stanowiska wskazujące w szczególności na zwiększoną falę upadłości małych przedsiębiorców, nie są poparte żadnymi analizami – aby taka analiza była wiarygodna, należy wykazać przede wszystkim – ile przedsiębiorstw zostało założonych w 2018 r. od daty wprowadzenia zakazu handlu w dwie niedziele miesiąca, czy te przedsiębiorstwa prowadzą wyłącznie działalność handlową oraz jakie czynniki mają wpływ na ich rozwój lub jego zahamowanie.

Po drugie, jest bardzo wiele głosów małych przedsiębiorców, iż wprowadzona zmiana jest dla nich właśnie pozytywna w skutkach.

Po trzecie, głos zabierają pracownicy branży handlowej i w większości są to głosy aprobujące wolne od handlu niedziele dające szansę na niepodzielny tydzień pracy.

W mediach pojawiła się też informacja, iż zakaz handlu w niedzielę powoduje spadek obrotów o 1,1 procent – i tu pojawiają się pytania: czyich obrotów? Sieci handlowych? Mniejszej liczby operacji bankowych – a zatem banków? Na te pytania nie podaje się odpowiedzi popartych żadną rzeczą i rzetelną analizą.

Przeciwnie, dostępne już, jak i opracowywane dopiero dane, wyraźnie wskazują na wzrost obrotów występujący w bardzo wielu branżach, i często - intuicyjnie, dość zaskakujących. Obserwować możemy niemal 10% wzrost w branży gastronomicznej, wzrost obrotów w branży odzieżowej (od kilku do kilkudziesięciu procent), 8% wzrost dotyczący usług, a wreszcie wzrost obrotów sieci handlowych, w tym najpopularniejszych dyskontów.

Należy też zwrócić uwagę, iż dostępne są dane GUS za rok 2017, ale nie ma jeszcze danych za rok 2018, a tylko dane statystyczne opracowywane według tej samej, obiektywnej metodologii są porównywalne. A zatem nawet z tego powodu należałoby się wstrzymać z dokonywaniem osądów na podstawie wybiórczych informacji, choć wg raportu Polskiej Rady Centrów Handlowych nastąpił przyrost powierzchni handlowej przy jednoczesnym średnim spadku obrotów o 0,8%!, ale wzrostem w usługach o 8%!

Poniżej konkretne przykłady z ogólnodostępnych źródeł:

1. Przychody spółek odzieżowych w lipcu 2018 roku
  - CCC wartość przychodów 401,7 mln PLN, wzrost o 30%
  - Vistula wartość przychodów 62,3 mln PLN, wzrost 18,1%
  - Wittchen wartość przychodów 19,5 mln PLN, wzrost 14,7%

*Źródło: Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych*
2. Wzrost przychodów sieci DINO po trzech kwartałach wartość przychodów 4,3 mld PLN, wzrost o 29,6 %  
*Źródło: Business Insider Polska z 8.11.2018 r.*
3. Sprzedaż w sieci Biedronka – wzrost w 2018 roku o 2,7 % (inflacja 1,6%)  
Na 31. grudnia 2018 r. Biedronka posiadała 2,9 tys. placówek handlowych, otworzyła 122 sklepy, a zamknęła 45.  
*Źródło: Business Insider Polska z 15.01.2019 r.*
4. Lewiatan zwiększył przychody o 10% przekraczając kwotę 12,5 mld PLN  
*Źródło: Wiadomości Handlowe z 9.11.2018 r.*
5. Szacowana liczba sklepów w 2017 r. wyniosła 355 tys. i była niższa niż w roku 2016, wzrosła natomiast powierzchnia sklepów o 0,4 %. Ponadto w roku 2017 zlikwidowano ponad 10 tys. sklepów.  
*Źródło: Rynek Wewnętrzny w 2017r. GUS Statistic Poland. Warszawa 2018 r. opracowanie merytoryczne pod kierunkiem Ewy Adach - Stankiewicz.*
6. W roku 2018 nastąpił niewielki spadek odwiedzalności o 4%. Zanotowano średni niewielki spadek obrotów o 0,08%, w wielu kategoriach handlowych odnotowano wzrost np. Dom i Wnętrz i AGD/RTV o 10%  
*Źródło: Podsumowanie sytuacji w branży centrów handlowych w 2018 r. Marzec 2019 r. Raport Polskiej Rady Centrów Handlowych we współpracy z ekspertami firm Savills, Knight Frank, BNP Paribas Real Estate, Metro Properties, Cresa.*

I najważniejsze: celem wprowadzenia Ustawy było między innymi prowokowanie do zmiany sposobu spędzania czasu wolnego. Społeczeństwo (bez względu na wyznawane wartości) zostało szybko przyzwyczajone do tego, że niedziela de facto niczym nie różni się od dni powszednich pod względem handlu. Po upływie roku od daty obowiązywania Ustawy bardzo wyraźnie widać zmieniającą się tendencję:

- Zamiast do supermarketów z głośną muzyką, ofertą wydania pieniędzy w większej ilości niż się potrzebuje czy posiada (raty), ludzie idą na spacer, nawiązują relacje rodzinne i przyjacielskie. Korzystają z oferty rozrywkowej – kina, teatru, filharmonie, też kawiarnie i restauracje. Nie przedstawiono analizy wpływów osiągniętych przez centra rozrywki, lokale gastronomiczne, a bardzo wyraźnie odczuwa się zwiększoną ilość konsumentów. A zatem cel ustawy jest osiągnięty!
- Zmiana nawyków spędzania czasu jest widoczna. W parkach wzrosła liczba osób korzystających ze spacerów, ale także z każdej formy i odmiany sportu.

Można spotkać się z twierdzeniem, że zakaz handlu w niedzielę wynika z przekonań religijnych – otóż wystarczy spojrzeć na kraje głęboko zlaicyzowane – czyli np. Holandia, Wielka Brytania. W tych krajach niedziele nie są handlowe, społeczeństwo odpoczywa, nabiera innego spojrzenia na otaczającą rzeczywistość. Człowiek potrzebuje tego odpoczynku i oderwania się od zwykłych czynności niezależnie od wyznawanych wartości i przekonań. Tylko wtedy, gdy jeden dzień odróżnia się od pozostałych w zakresie sposobu jego spędzania, w zakresie oferty – każdy człowiek ma możliwość zregenerowania nie tylko ciała, ale i umysłu. I warto wspomnieć, iż w każdej religii obowiązuje jeden dzień wolny – dzień, który odróżnia się od pozostałych, dzień, w którym wprowadza się, albo w którym obowiązują inne rytuały, rytuały, których zadaniem jest pogłębianie międzyludzkich więzi. W opracowaniach dotyczących narodu żydowskiego pojawia się teza, że właśnie dlatego ten naród przetrwał bez funkcjonującej państwowości kilkaset lat, bo posiadał i posiada swoje rytuały, bo posiada wspólną ideę, i w wolnym dniu ludzie łączą się właśnie poprzez tę ideę. I ten właśnie wolny dzień jest swoistym spoiwem, wokół którego utrzymuje się przekonanie o wspólnotności, i wokół którego tę wspólnotę się tworzy.

Przywołajmy w tym miejscu treść pewnego orzeczenia:

*„- Zasada ochrony niedzieli, jako dnia odpoczynku stanowi konkretyzację wolności religijnej i wynika z niej pozytywny obowiązek państwa zapewnienia jednostkom możliwości wykonywania praktyk religijnych w tym dniu.*

*- Zasada ochrony niedzieli ma nie tylko wymiar religijny, ale również ogólnospołeczny. Pozwala na fizyczną i psychiczną regenerację osoby pracownika po tygodniu pracy, sprzyja rozbudowie więzi międzyludzkich (w tym rodzinnych), wpływa na poprawę sposobu postrzegania człowieka przez wielkie podmioty gospodarcze, które często sprowadzają go do narzędzia zysku, a także pozytywnie oddziałuje na branżę handlową. W ten sposób zakaz handlu niedzielnego, nawet gdy jest stosowany z ustawowo przewidzianymi wyjątkami, sprzyja realizacji wielu zasad, praw i wolności konstytucyjnych tj. nietykalności osobistej, zasady ochrony rodziny i małżeństwa, zasady przyrodzonej godności człowieka oraz wolności gospodarczej. W tym ostatnim przypadku chodzi o ograniczenie przewagi wielkich przedsiębiorstw, które w przeciwieństwie do małych sklepów, dysponują licznymi zasobami kadrowymi umożliwiającymi im pracę przez 7 dni w tygodniu.”*

Zacytowany powyżej tekst to orzecznictwo o wolniej niedzielę **Federalnego Trybunału Konstytucyjnego w Karlsruhe w Niemczech**.

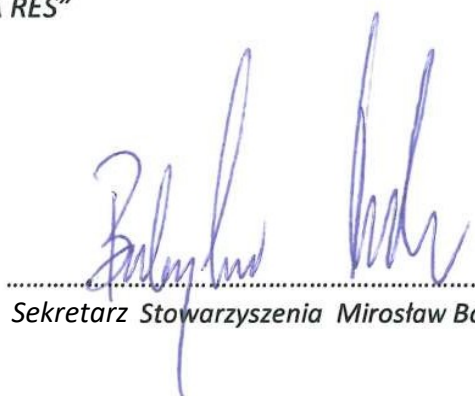
Warto też zwrócić uwagę na element rozwoju gospodarki – handlowe niedziele to sposób na „nakręcanie” handlu wewnętrznego – ale tylko i wyłącznie handlu wewnętrznego! Handel jest bardzo potrzebny, nie wymaga jednak zbyt wielu nowych technologii, może tylko nowych technik marketingowych. Handel nie jest specjalnie wymagającą gałęzią gospodarki w sensie rozwojowym – zawsze będzie polegał na popycie i podaży, przy czym i jedno, i drugie może być kreowane. Obracając się wyłącznie w kręgu handlu nie rozwijamy swojej innowacyjności, nie wymyślamy nowych technologii, nie skupiamy się na projektowaniu zmian, które mogą być ważne dla naszego rozwoju. Nie tworzymy wielu nowych idei i myśli. Handel wewnętrzny jest zamkniętym obrotem, nie prowadzi w dłuższym okresie „w organiczny sposób” do dobrobytu. Spoglądając na rozwinięte gospodarki, gdzie niedziela jest dniem wolnym (Niemcy, Francja, Włochy, Skandynawia, itd.), jest to niewątpliwie element higienicznego sposobu życia, w którym społeczeństwo nie zamyka się w jednym kręgu. Wolne niedziele są okazją do spoglądania na swoje osiągnięcia, na wolne myśli, można to nazwać „wolną głową” – i to jest wartością, która w dłuższej perspektywie przyniesie korzyści naszemu społeczeństwu.

Na wolne niedziele można dziś spojrzeć jak na inwestycję długoterminową: rozwija się wolne myślenie, powracamy do nawiązywania relacji międzyludzkich i mamy czas na zdrowo rozumiany odpoczynek. To jest inwestycja, która zawsze się zwraca!

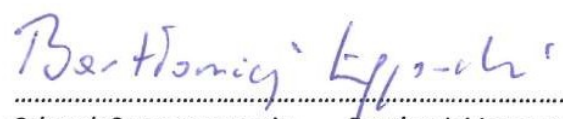
Stowarzyszenie „NOSTRA RES” wyrażając swoje stanowisko wspiera dotychczasowe rozwiązania legislacyjne, polegające na stopniowym „przechodzeniu” do wolnych niedziel, może z wyjątkiem tych kilku niedziel przedsięwziętych, z którymi jesteśmy już tak „tradycyjnie związani”. Dziś każda zmiana wprowadzająca na powrót dwie niedziele handlowe jest elementem cofania się do rozwiązań, które nie sprzyjają rozwojowi społecznemu naszego kraju.

*Zarząd i Członkowie Stowarzyszenia „NOSTRA RES”*

  
Prezes Stowarzyszenia      Roman Trzaskalik

  
Sekretarz Stowarzyszenia      Mirosław Bobrzyński

  
Członek Stowarzyszenia      Izabella Żyglicka

  
Członek Stowarzyszenia      Bartłomiej Łęgowski

  
Asystent Kościelny      ks. Piotr Brząkałik



STOWARZYSZENIE CHRZEŚCIJAŃSKICH PRZEDSIĘBIORCÓW I MENADŻERÓW "NOSTRA RES"

ul. Ligocka 103, 40-568 Katowice

Tel: +48 32 251 74 78, Fax: +48 32 250 47 85

NIP: 634-282-01-69, REGON: 243335324

Wpisane do Rejestru Stowarzyszeń KRS prowadzonego przez Sąd Rejonowy w Katowicach Wydział VIII

Gospodarczy Numer KRS: 0000471617